

Tańcz wietrze tańcz

Na polach tam, gdzie srebrna mgła
Ziemię swym płaszczem otula,
I ponad lasem, w wierzchołkach drzew,
Jesienny wicher hula.

Zda się, że słyszę jakiś szloch,
Czy jęk to duchów nieznanych,
Czy echo, jakichś dawnych mów,
Czy głosów kiedyś słyszanych.

Tańcz wietrze tańcz,
Wiruj dokoła,
Z liśćmi pod rękę, taniec chochoła.
Jesienny wietrze tańcz!

I raz dokoła, i jeszcze raz,
To w dół, to w górę,
W ten piękny czas,
Jesienny wietrze tańcz! (2 razy)